

Sygn. akt III KZ 68/19

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **A. B.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 stycznia 2020 r.,

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt III KO 93/19,

o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Skazany A.B. sporządził i złożył wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt II AKzw (...), utrzymującym w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w B. z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt V Kow (...). Wspomniane orzeczenia dotyczyły warunkowego zwolnienia skazanego z odbywania kary pozbawienia wolności, przy czym Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie w tym przedmiocie po ustaleniu, że skazany zakończył odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności i jego pobyt w zakładzie karnym wynika z odbywania

zastępczej kary pozbawienia wolności, do której nie ma zastosowania instytucja warunkowego zwolnienia. Po rozpoznaniu zażalenia skazanego, stanowisko to uznał za trafne Sąd odwoławczy.

Postanowieniem z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt III KO 93/19, Sąd Najwyższy na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. odmówił przyjęcia wspomnianego wniosku o wznowienie postępowania, wobec jego oczywistej bezzasadności. W uzasadnieniu wskazał, że w sprawie o wznowienie postępowania sąd nie dokonuje na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego orzeczenia, czy też oceny zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej, ale jest uprawniony jedynie do zbadania, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody wskazujące na znaczne prawdopodobieństwo wadliwości prawomocnego orzeczenia. Tymczasem w piśmie, które wpłynęło do Sądu Najwyższego skazany nie wymienił żadnej okoliczności, która dałaby się zakwalifikować jako „nowy fakt lub dowód” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. lub wskazywała na istnienie innej podstawy do wznowienia postępowania sądowego na wniosek.

Zażalenie na to postanowienie wniósł skazany A. B.. Sporządził dwa pisma datowane 5 oraz 6 grudnia 2019 r., z których drugie określił jako „uzupełnienia zażalenia”. Treść tych pism jest mało zrozumiała, w każdym razie skarżący nie podnosi w czytelny sposób ewentualnej wadliwości orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy, natomiast nawiązuje do zaistniałych, jego zdaniem, nieprawidłowości procedowania, głównie Sądu Okręgowego (Penitencjarnego) w B., mających polegać – jak się wydaje – na błędnym ustaleniu, jakie kary wymierzone skazanemu faktycznie zostały wprowadzone, czy też powinny zostać wprowadzone do wykonania, w sytuacji, gdy skazany wystąpił o zmianę kolejności wykonania kar. W konsekwencji skazany ubiegał się o udzielenie warunkowego zwolnienia z odbycia nie kary zastępczej, ale kary zasadniczej 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem w sprawie IV K (...) (z akt sprawy wynika, że chodzi o wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 16 marca 2018 r.). Zastrzeżenia skarżącego budzi też fakt nieprzyznania mu obrońcy z urzędu w

postępowaniu wykonawczym. W konkluzji wnosił o „wstrzymanie wykonania kary, uchylenie aresztu i cofnięcie do ponownego rozpatrzenia wniosku”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne i wskazuje na niezrozumienie przez skarżącego przepisów prawa, tak dotyczących wznowienia postępowania, jak też postępowania odwoławczego. Wcześniej nadmieniono, że chociaż skarżący zadeklarował wniesienie zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego odmawiające przyjęcia jego wniosku o wznowienie postępowania wykonawczego, to w istocie orzeczenia tego nie zakwestionował, w szczególności przez choćby ogólne wskazanie jego błędności czy niesprawiedliwości (jako podmiot nefachowy nie musiał formułować zarzutów – zob. art. 427 § 2 k.p.k.). Tak jak we wniosku o wznowienie postępowania poprzestał natomiast na eksponowaniu błędnych, jego zdaniem, ustaleń i decyzji wydanych w toku wykonywania orzeczeń przez Sąd Okręgowy w B. oraz Sąd Apelacyjny w (...). W takim razie można poprzestać na stwierdzeniu, że trafnie Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 11 października 2019 r., III KO 93/19, uznał w trybie art. 545 § 3 k.p.k., że złożony przez A. B. wniosek o wznowienie postępowania jest oczywiście bezzasadny i odmówił jego przyjęcia. Autor wniosku, kwestionując decyzje wydane w jego sprawie przez sądy obu instancji, rzeczywiście nie przytoczył żadnych okoliczności, które w świetle prawa nakazują wznowienie postępowania. W zaskarżonym postanowieniu wskazano na brak przesłanki do podjęcia takiej decyzji określonej w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., wszakże podkreślić należy, że gdy chodzi o postępowanie wykonawcze, wznowienie wchodzi w rachubę jedynie w przypadku wystąpienia przesłanek prawnych, o których mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. (tj. kiedy w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa), art. 540 § 2 i 3 k.p.k. (tj. gdy dojdzie do wydania określonego orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny, względnie wydanie rozstrzygnięcia przez organ międzynarodowy) albo w art. 542 § 3 k.p.k. (tj. ujawnienia się uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k.) – zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 grudnia 2004 r., IV KO 35/04; z dnia 15 kwietnia 2010 r., III KO 33/10. Nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie przesłanki te nie wystąpiły oraz że skazany, o ile kwestię udzielenia mu warunkowego zwolnienia uważa za aktualną, może wystąpić z ponownym

wnioskiem do właściwego sądu penitencjarnego, akcentując, że jest w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności innej niż kara zastępcza.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.